



(bez względu na miejsce sprzedaży)

Nr 95 (1455)

DNIA 24 LISTOPADA 1938 ROKU

ROK XVIII

Czy odbędzie się pucharu Polski?.. Monachium – Warszawa

Próba naszych pięści przed meczem ze Szwajcarią

Reprezentacja Monachium, która przyjeżdża na mecz z Warszawą, jest właściwie jednoznaczna z reprezentacją Bawarii: bracia Hirsch pochodzą z Augsburga, a Schmittinger z Würzburga.

Bawaria nie odgrywa w tej chwili w pięściarstwie niemieckim tej roli, co przed laty, ale jest wciąż zespołem bardzo groźnym o dużej kulturze pięściarskiej. W mistrzostwach drużynowych we Wrocławiu przegrała Bawaria w pierwszej rundzie z Berlinem tylko 6:10, a Berlin zdobył mistrzostwo Rzeszy.

Bawaria wystąpiła wówczas w składzie: Seubert, Schild, Hirsch, Strehle, Oechsle, Lettenbauer i Solch. Poza Solchem i Schildem wszyscy walczą w Warszawie. Schilda zastąpi Faerber, były reprezentant Niemiec w wadze muszej. Lettenbauer wedruje do wagi ciężkiej, a Schmittinger, ongiś jeden z najlepszych pięściarzy Niemiec w wadze średniej, walczyć będzie w wadze półciężkiej. Skład warszawski jest więc nawet silniejszy niż skład Bawarii na Wrocław.

Seubert w wadze muszej ma lat 20, jest od dwu lat mistrzem okręgu. Na meczu z Berlinem przegrał z Tietschem. Faerber ma już lat 29, stoczył 137 walk, wygrał 104, przegrał 27.

Adolf Hirsch III jest bokserem nieprzeciętnym. Na mistrzostwach Niemiec walczył jak równy z równym z Voelkerem. Na meczu z Berlinem przegrał z Grafem, który ma lat 20.

Strehle przegrał z Nuernbergiem na meczu z Berlinem, ale wygrał drugą rundę, jest więc bokserem nieprzeciętnym. Doszedł on też do półfinału mistrzostw Niemiec, bijąc Goryczyce, Swatoscha, a przegrywając z mistrzem Heese. Ma lat 20.

Henryk Hirsch II ma za sobą zwycięstwa z Pittorim i Bignaminim; do niedawna zagradzał mu drogę do reprezentacji Frei. Na meczu z Berlinem Hirsch pobił Knieiego, przegrał tylko 9 razy na 97 spotkań.

Oechsle na mistrzostwach przegrał z Kubiakiem, a na meczu z Berlinem nieznacznie uległ Campemu.

Schmittinger pokonał przed paru miesiącami mistrza Europy Musine. Na mistrzostwach Niemiec walczył jeszcze w wadze średniej i przegrał z Wego z Westfalii. Ma lat 25; na 180 walk przegrał tylko 15.

Lettenbauer walczył dotąd zawsze w wadze półciężkiej; na mistrzostwach przegrał z Schollem; na meczu z Berlinem pobił Kohle.

Francuzi, Szwajcarzy i Japończycy

w Zakopanem

Korespondencje własne na str. 3-ej



NA NOWEJ DRODZE ŻYCIA
Wicemistrz Europy Edmund Sobkowiak, ożenił się w niedzielę z p. Marią Balczarek

27.XI, najpóźniej 4.XII musi być finał pucharu PZPN nie ulegnie presji Krakowa

Pod złą jakością gwiazdą narodził się turniej piłkarski o puchar Polski. W pierwszym roku, zlekceważyła go Liga i jej dwie reprezentacje odpadły kolejno, choć miały prawo uważać się za elitę piłkarstwa. Reforma roku ubiegłego wykluczyła Ligę w ogóle od udziału w turnieju. Był to nonsens oczywisty. Dopiero w roku bieżącym mieliśmy naprawdę zespoły reprezentujące siłę okręgów, gdyż zasłone piłkarzami ligowymi.

Dobrze się do szczęśliwego końca, na polu zostały tylko dwie rywalki i... nie wiadomo czy finał się odbędzie w ogóle.

P. Z. P. N. wylosował najpierw Lwów jako teren spotkania, Kraków sprzeciwił się temu zasadniczo, prosząc o teren neutralny. Prócz tego przypomniał, że 13.XI musi grać bez Góry i Madejskiego, co osłabia jego szanse. I wtedy, P. Z. P. N. przesunął mecz finałowy na... rok przyszły!

Po wyprawie irlandzkiej sprawdzono jednak regulamin raz jeszcze. Okazało się, że finał musi się odbyć w roku bieżącym. Wyznaczono, wobec tego termin 27 listopada, a gdyby rywale mieli jakieś trudności technicz-

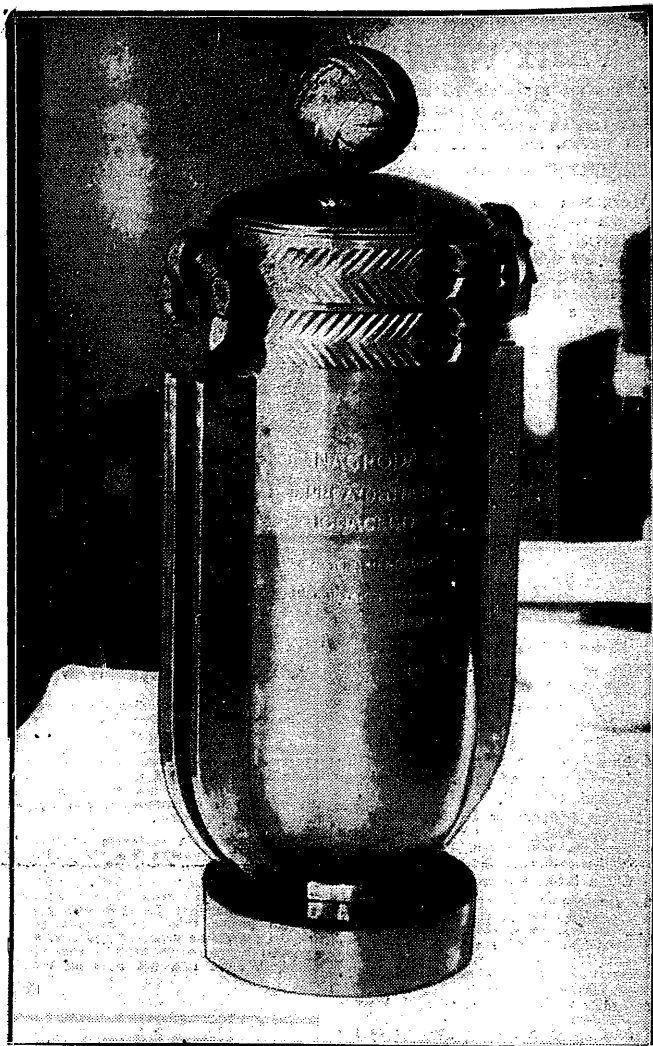
ne, pozostawiono im do dyspozycji jeszcze dzień 4-go grudnia.

Pozornie — wszystko w porządku. Kraków nie rezygnuje jednak z dalszej akcji o zmianę terenu spotkania. W środę późnym wieczorem spotkana tam decyzję, które (być może) sprawią, że... Lwów zdobędzie puchar Polski bez walki.

Oporne stanowisko Krakowa formalnie nie jest usprawiedliwione. W roku 1936-ym finał odbył się w Poznaniu, w 1937-ym w Warszawie, czemu teraz nie miały odbyć się we Lwowie?... Zdecydował o tym zresztą los. Niepomyślny dla Krakowa, to prawda. Na los nie ma jednak apelacji!

Kraków żali się, że po raz trzeci grać ma finał poza swoim terenem. Oczywiście lepiej u siebie, ale wygrać można i u przeciwnika. Dowodem tego pierwszy finał 2:0 na rzecz Krakowa w Poznaniu.

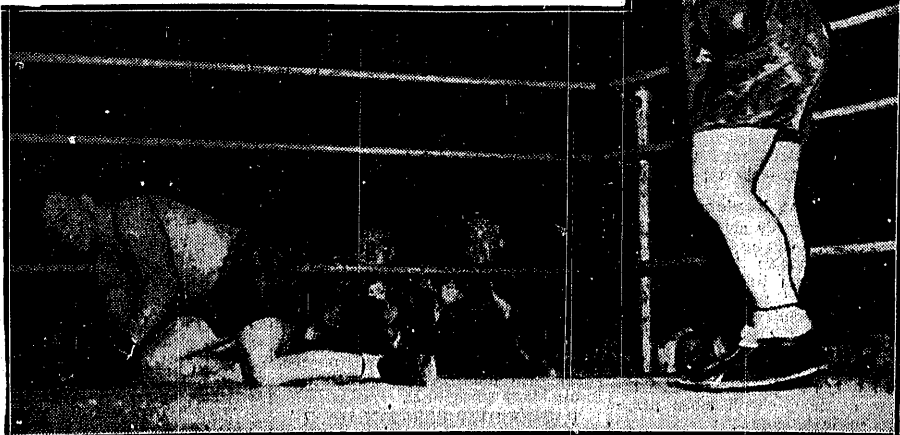
Gdy słowa te ukażą się w druku, zainteresowane strony powezną już decyzję. Że byłoby, aby zaszczytne trofeum dostało się do czyichkolwiek rąk — bez walki.



NAGRODA PANA PREZYDENTA R. P.
dla zwycięskiej drużyny okręgu w turnieju piłkarskim pod nazwą „o puchar Polski”. W roku 1936-ym zdobył go Kraków, bijąc Poznań 2:0, a w roku 1937-ym Śląsk, bijąc Kraków 5:1. Obecnie znalazły się w finale drużyny Krakowa i Lwowa



KANDYDACI DO MISTRZOSTWA F. I. S.
Zjazdów i statomie Christl i Rudi Cranzl, będą napewno ozdobą zawodów zakopiańskich



THOMAS POWALONY NA DESKI
w 3-ej rundzie przez Galento pozwala się wyliczyć. Były rywal Schmelinga został prócz tego zdyskwalifikowany przez Komisję Nowojorską, a Galento ogłoszony jako przeciwnik Louisa.

ligowym
Korespondencja specjalnego wysłannika na str. 6-ej



OLE TANDBERG
był największą niespodzianką na ostatnich amatorskich mistrzostwach bokserkich Europy w Mediolanie. W finale pokonał faworyta Rungego i zdobył tytuł mistrza. W chwili obecnej jest największą nadzieją Szwecji na bokserki turnieju olimpijski. Pech chce, że Tanberg liczy obecnie 20 lat i w 1940 roku odbywać będzie właśnie służbę wojskową, której skutków (na formie) bardzo się obawia. Za specjalnym zezwoleniem króla Gustawa V wcielono Tandberga teraz do wojska, aby umożliwić racjonalne przygotowania olimpijskie. Jak widać ze zdjęcia, został marynarzem.
Tandberg obarczony też został funkcją amatorskiego trenera olimpijskiej drużyny szwedzkiej.

Okęcie skarży się na Lwów
Sędziowie i doktor krzywdzą warszawiaków

— Stała się nam wielka krzywda — oświadczył nam kierownik sekcji bokserskiej Okęcia p. Jerzy Dykczynski. — Atmosfera, w jakiej odbyło się spotkanie, była wprost nieznośna. Obstawiono nas ze wszystkich stron. Wszyscy byli przeciwko nam. Funkcję sędziego ringowego pełnił p. Wójcik, trener Lechii, a lekarzem urzędowym był dr Kotulski, b. kierownik sekcji bokserskiej Lechii, a obecnie jej członek.

VERY WELL?

Anglik nie umie się entuzjasmować i zachwycać. Ale gdy słońca faktuszy jest do wyrażenia aplauzu, daje temu wyraz, mówiąc very well.

Warszawa zaprosiła reprezentację Wiednia na mecz bokserski w dniach 4 i 5 lutego.

Bokserszy Okęcia zostali zaproszeni na trzy mecze do Niemiec. Dwa spotkania rozegra ósemka fabryczna w Hanowerze, a trzeci mecz w Berlinie.

Do Białostoku jada bokserzy Polonii na 11 grudnia i zmierza się tam z repr. miasta.

Na ringach prowincjonalnych

Boks 3pl w Grudziądzu... Boks w tym roku w Grudziądzu był. Jak dotąd nie zorganizowano ani jednej (dostawnie) imprezy pięściarskiej. Miejski Ośrodek W. F. zapowiada zorganizowanie pierwszego kroku bokserskiego i na własną rękę — poza klubami — prowadzi z chętnymi zawodnikami treningi.

Premiera boks w Białymstoku Pierwsze w sezonie zawody bokserskie w Białymstoku odbyły się z udziałem zawodników W.K.S. Grodno, W.K.S. Jagiellonia i z K.S. Małabi Białystok.

Sensacja była remisowa walka Góreckiego, mistrza walki kugielce z młodszym zawodnikiem Zaleskim. Przebieg poszczególnych walk wykazał dobre przygotowanie bokserskie zawodników. Klasyfikacja i Maj, którzy powrócili z wojaka.

Wyniki walk są następujące: waga muszki Michałski (Jag.) został pokonany przez L.K.O. w II rundzie przez Asza (W.K.S. Grodno). Michałski bardzo słaby, już w pierwszej rundzie ma rozcięcie brzozy i ledwo przetrwał.

Chmielewski walczył 29.XI

Chmielewski podpisał kontrakt na mecz w dniu 29 listopada z mistrzem Portlandu Cole Welch. Welch zażądał jednak, aby Chmielewski w dniu meczu o godz. 3 popoł. ważył 160 funtów amerykańskich, inaczej trzeba będzie zapłacić karę 1.500 dolarów.

Popłoch w Poznaniu
po sensacjach w mistrzostwach bokserskich

Niedzielną niespodzianką w drużynowych mistrzostwach Polski wywołał popłoch w kołach PZB o dalszy los mistrzostw a wprost popłoch w klubach, które są w finale lub mają szansę znaleźć się w finałach. Kierownicy HCP, czy Warty, zdają sobie dobrze sprawę z tego, że sprowadzenie Lechii i Łowickiego do Poznania może przynieść wielki niedobór, że lepiej zapłacić regulaminem przewidzianą grzywnę 100 zł i z dalszej walki o zaszczytny tytuł zrezygnować.

Wytworzona beznadziejna sytuacja była też tematem poniedziałkowego posiedzenia zarządu PZB. Wypłynęła tam nawet nierozważna propozycja zmiany rozgrywek, teraz gdy są one w pełnym toku.

Jeszcze raz Okęcia -- Lechia
Protest warszawiaków będzie uwzględniony

W niedzielę miała się odbyć druga i ostatnia runda przedwojennego mistrzostwa drużynowe Polski. Niestety, nie jesteśmy w stanie podać dokładnego programu meczów.

Na pewno odbędzie się tylko spotkanie Gopłania — Elektryt w Inowrocławiu. Gopłania w składzie: Łada i II, Rogowski, Marcysiak, Pierard, Lewandowski, Zięliński, Leśniak.

W niedzielę miała się odbyć druga i ostatnia runda przedwojennego mistrzostwa drużynowe Polski. Niestety, nie jesteśmy w stanie podać dokładnego programu meczów.

Największe komplikacje są w grupie I Lechia, jak wiadomo pobła Okęcia, ale drużyna warszawska zaproszono. Protest ten będzie uwzględniony.

L. K. P. godzi się z losem
choć uważa porażkę w Wilnie za niesłuszną

Grzesiek piłgułkę musiał potknąć w niedzielną porażkę. Wyeliminowanie drużyny IKP z dalszych rozgrywek o zespołowe mistrzostwo Polski, było nie tylko smutną sensacją, ale i uszczuplało i tak więcej niż skromny program piściarzy łódzkich.

— Nie składaliśmy żadnego protestu ani też nie mamy takiego zamiaru. Co prawda walka much prowadzona była w anormalnych warunkach, w półmroku, było jednak na tyle jasno, że nie byłoby podstawy do unieważnienia meczu.

W Wilnie natrafiliśmy na poważniejszego przeciwnika niż przypuszczaliśmy, wygraliśmy jednak przy dobrym sędziu ringowym. P. Kaleniński wygrał z Geyera, który nie widząc belki w oku wilniańczyka, doświadczył, że dał naszym aż sześć napomnień.

miał bił się Taborek, choć w pierwszych sekundach był na deskach i k.a. nad nim zawisło. Kowalewski uderzył niepotrzebnie w biłatykę i dlatego nie wypadł tak, jak zwykle.

Mamy duże zastrzeżenia przeciwko jednemu ringowemu, ale musimy się pogodzić z smutną rzeczywistością, że finału nie zobaczymy.

Przebieg meczu w Warszawie i Łodzi, w dn. 6 i 22 stycznia rb. w ramach międzyklubowego meczu Okęcia — Geyer są na dobrej drodze. Do uzgodnienia pozostała właściwie tylko kwestia finansowa.

Pisarski — Kolczyński
w styczniu

Przebieg meczu w Warszawie i Łodzi, w dn. 6 i 22 stycznia rb. w ramach międzyklubowego meczu Okęcia — Geyer są na dobrej drodze. Do uzgodnienia pozostała właściwie tylko kwestia finansowa.

Trzecie zwycięstwo Gryfu
kończy piękne tournée toruńczyków

Gryf — Germania (Eisenach) 9:7 Do ostatniego swego meczu w Eisenach Gryfi wystąpił bez zmian. Jaruszewski walczył z rozbitym uchem, Lelewski z kontuzją, opuściła prawą rękę, a Wenzel doznał w Apolcie dość ciężkiej obrażeń.

Walczył w Niemczech... na znak protestu nie walczył udziału w bankiecie po meczu w Eisenach.

4 aktualne problemy boks
Składy na Szwajcarię, Estonię i Monachium

Przebieg aktualnych wydarzeń pięściarskich należy rozpocząć od omówienia składów reprezentacyjnych na mecze ze Szwajcarią i z Estonią. Niezapomnieliśmy o ósemki najsilniejszej, na jakie nas w tej chwili stać, ale nie rewalicyzacja. Właściwie jedyną niepodważalną jest powrót Koziołka do narodowej ósemki — niespodzianka, ponieważ nikt nie wierzył, aby pozostać w drużynie.

Stoicykowi, ale w tym wypadku musimy się podporządkować względom kasowym. Jak nas poinformował w niedzielę kapitan PZB — p. Suszczyński, skład nie są jeszcze ostateczne i mogą zaistnieć zmiany.

Przed meczem w Monachium Gdy już omawiamy skład, należy wspomnieć o ósemce Warszawy, która na przyszłą niedzielę zmierza się z Monachium.

Nasz notatnik

KOLARSTWO USNIE NA ZIMĘ Pełniący obowiązki prezesa W. O. Z. K. p. Machaj, zaprosił prezesów klubów stołecznych na konferencję, omawiającą obecny stan kolarstwa warszawskiego.

18 dni leżało w sekretariacie WOZB odwołanie od decyzji zarządu związku okrogowego do PZB. Chodzi tu o osławionego walkowera na meczu PZL — Okęcia.

Przed meczem juniorów Polska — Niemcy PZB zamierza w najbliższym przyszłości rozegrać pierwszy mecz w historii pięściarstwa pomiędzy juniorami Polski i Niemiec.

Od administracji

P. T. Penumatorów zmieniących adres, prosimy o podawanie starego i nowego adresu, oraz dokładnego terminu w jakim ma być wysłane pismo pod nowym adresem.

Odpowiedzi Redakcji

P. Jakub P. Białystok. List Pana nie powołałem bynajmniej do kosztów i chętnie nam odpowiadamy. Zasadniczo nieporozumienie polega na tym, że „dziłaćki” oglądają się stale na pomoc z góry, zamiast pracować realnie, chociaż w trudnych warunkach.

Byłem na meczu Arsenal - Leicester

— Od nas pojedzie pan wprost, 15 minut kolejką podziemną do Highburg. Arsenal jest dobrym teamem, nieprawda sir? — powiedział mały windziarz hotelowy!

Właściwie ma ku temu dane. Klub bogaty w środku, zasobny w graczy o wielkich nazwiskach. Przecież Arsenal zapłacił rekordową sumę za Bryn Jonesa!

W Highbury nie będzie nic sensacyjnego. Przeciwnikiem jest tylko Leicester City, który zajmuje wprawdzie wyższą pozycję, ale u znawców nie cieszy się tak wielką marką.

Wszystko razem? — Rozczarowanie! Czyżby więc źle grali na stadionie Highbury? Czy może znów rewizja pojęć na temat angielskiego piłkarstwa?

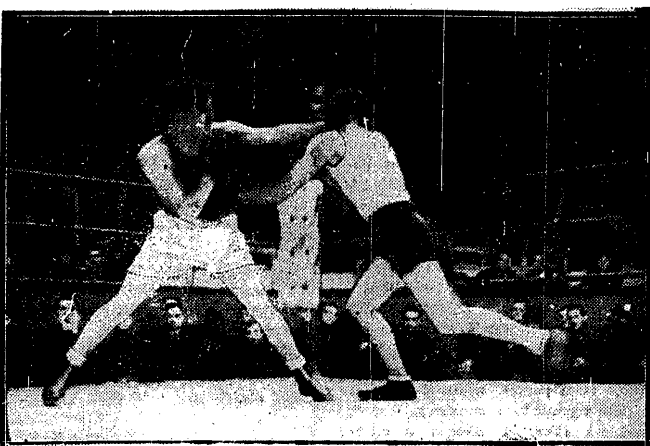
KUNSZT BEZ... EFEKTU

Nie, po stokroć nie! Ci chłopcy mają fenomenalną technikę. Napewno nie gorszą niż w środkowej Europie i napewno stać ich na techniczne kawały! Fizycznie są tak zaprawieni, jak żaden zespół kontynentu.

Wszystko to było. Było to niecodzienne. I takie różne od tego, co zwykły się



WOODLEY BRONI bramki Chelsea na meczu mistrzowskim z Sunderland



MAŁECKI KONTRUJE SKAŁECKIEGO na meczu Polonia - Warta 7:9

choć nie przynosi w efekcie bramek

— Od nas pojedzie pan wprost, 15 minut kolejką podziemną do Highburg. Arsenal jest dobrym teamem, nieprawda sir? — powiedział mały windziarz hotelowy!

Właściwie ma ku temu dane. Klub bogaty w środku, zasobny w graczy o wielkich nazwiskach. Przecież Arsenal zapłacił rekordową sumę za Bryn Jonesa!

W Highbury nie będzie nic sensacyjnego. Przeciwnikiem jest tylko Leicester City, który zajmuje wprawdzie wyższą pozycję, ale u znawców nie cieszy się tak wielką marką.

Wszystko razem? — Rozczarowanie! Czyżby więc źle grali na stadionie Highbury? Czy może znów rewizja pojęć na temat angielskiego piłkarstwa?

OPIEKUN „ZATKNAŁ” DRAKE'A

Drake ma zachwycające momenty. Reakcja jest niemiernie imponująca, niż panowanie nad piłką, i błyskawiczne przetrzytna na skrzydło. Drake jest jednak dzisiaj „zatkany”.

Wszystko to było. Było to niecodzienne. I takie różne od tego, co zwykły się

Wszystko razem? — Rozczarowanie! Czyżby więc źle grali na stadionie Highbury? Czy może znów rewizja pojęć na temat angielskiego piłkarstwa?

WĘGRY

Ubiegła niedziela miała przebieg sensacyjny. Leader tabeli ligowej — Ujpest, przegrał katastrofalnie z „trzęcia” Hungaria 1:6, zajmując jej lokata. Na pierwsze miejsce wysunął się Ferencvaros bijąc Bocska 5:1 i mając, przy równej ilości pkt., lepszy stos. bramek od Hungarii.

FRANCJA

Pierwsze cztery miejsca w tabeli nie uległy zmianie: Olymp. Lille pokonał Excelsior Roubaix 4:3, St. Etienne — FC Antibes 1:0, Fives — AS Cannes 5:1, Sete — Racing Lens 2:2.

GAU OSTMARK

Wyniki niedzieli: Wacker (Wiedeń) — Amateure Steyr 7:0, Admira — Austria 2:1, Wiener SC — Austro Fiat 3:2, Vienna — Wacker (W. Neustadt) 3:0, Rapid — Grazer SC 6:2.

Table with 3 columns: Rank, Team, Score. 1. Wacker (Wiedeń) 13 24:11 8, 2. Wiener SC 11 17: 8 7, 3. Admira 11 20:11 8, 4. Vienna 11 22:18 9, 5. Austria 9 23:19 9, 6. Rapid 8 21:13 7, 7. Austro-Fiat 8 27:24 9, 8. Grazer SC 6 19:24 9, 9. Amateure St. 4 8:33 8, 10. Wacker — W.N. 1 8:28 8

Drake — Jones! Gdyby ludzie ci grali normalnie — tak jak rozumiemy to na kontynencie — musieli by paść bramki. Cóż z tego, że może przerwałby się raz i atak Leicesteru! Przy kombinacyjnej grze trójki Arsenalu nie pomógłby ani Sharman, ani triumfator meczu bramkarz Calvert, który obronił nawet karny strzał Bastina!

W BUDAPEŚCIE — ŁADNIEJ

— W Budapeszcie grają jednak ciekawiej — rzykujemy uwagę pod adresem dwu pięknych sąsiadek, posługujących się niesfalszowanym językiem Petőfiiego (Poeta węgierski, nie mieszaj z piłkarzami Sarosi, Toldi etc. Dop. autora).

— Igen, ma pan rację. Jak nasza Hungaria albo F.T.C. rusza z kopyta to raduje się dusza. Tutaj jakoś szaro. Jesteśmy w Londynie; trudno było nie zobaczyć meczu piłkarskiego.

I teraz zaczyna się dowodzenie, jak to Sarosi poprowadził by genialnie atak, a Toldi rwał nie gorzej, niż Drake. Hamujemy nieco patriotki budapeszteńskie w ich uniesieniu.

Nie, piękne panie! Nie pomógł by Toldi z Sarosim, Zsengelerem i Titkosem. W swojej frajdującej manierze mogłoby przetrzymać 45 minut. Ale co stałoby się po tym. Przecież nie wytrzymałoby tego tempa i tego impetu, jakim operuje futbol angielski.

Wszystko to było. Było to niecodzienne. I takie różne od tego, co zwykły się

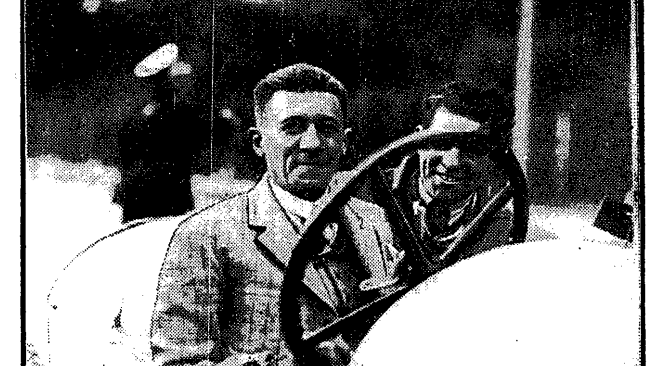
Wszystko razem? — Rozczarowanie! Czyżby więc źle grali na stadionie Highbury? Czy może znów rewizja pojęć na temat angielskiego piłkarstwa?

REAKCJA WIDOWNI

Pozostałaby jeszcze publiczność. Widownia angielska kształcona na rodzimych wzorach, ma dla nich wielkie zrozumienie. Ta sama widownia reaguje jednak bardzo impulsywnie na każdą akcję, przypominając raczej Kontywent. Leicester urozmaicił grę swoją nieoczekiwanymi płaskimi kombinacjami zupełnie à la Wiedeń, Budapeszt czy Praga.

Sp. HENRYK LIEFELD

po świetnym zwycięstwie na szo sie stryjskiej (1928 r.) na Austro - Daimlerze



Sp. HENRYK LIEFELD po świetnym zwycięstwie na szo sie stryjskiej (1928 r.) na Austro - Daimlerze

Gdy rzucamy okiem wstecz na ważniejsze daty w sporcie samochodowym na taśmie wydarzeń bliższy światłem wyjątkowo silnym nazwisko Sp. Henryka Liefelda, pierwszego mistrza Polski w jeździe samochodowej.

Liefeld, członek Elity Polskich Jeźdźców Automobilowych (zaledwie jedenastu automobilistów dostąpiło zaszczytu zaliczenia do Elity), był i jest do dziś jeszcze nie tylko najwybitniejszą postacią sportu samochodowego, ale jedną z najwybitniejszych, jakie wydał cały sport polski w okresie dwudziestolecia niepodległości.

Liefeld posiadał najwyższe zalety kierowcy wyścigowego: 1) techniczną umiejętność jazdy, chłodne wykozystywanie wszelkich okoliczności aż do 100 proc., jednakże bez nadmiernego ryzykancstwa; 2) olbrzymią rutynę zawodniczą, której początek sięga okresu, gdy startował w imprezach motocyklowych; 3) nadzwyczajne opanowanie sprzętu samochodowego pod względem przygotowania i obsługi i, co więcej — pełne zwycięstwo, a nawet twórcze zrozumienie konstrukcji wozu; 4) zalety osobiste ze sławną dewizą na czele: „bądź zawsze dobrej myśli”, czym nieraz pocieszał w najcięższych opresjach strą pionego towarzysza.

Zadnie trudy nie potrafiły zmoczyć żelaznej energii, wielkiej ambicji i twardego uporu znakomitego kierowcy, aż przewlekła choroba nadszarpnęła jego siły fizyczne.

W czasach, gdy sport samochodowy stawał u nas pierwsze nieśmiałe kroki, mieliśmy w osobie Liefelda jedynego zawodnika automobilowego na europejską niarę, który służył przykładem i wzorem tworzącym się dopiero grono polskich kierowców rajdowych i wyścigowych.

Nic zatem dziwnego, że z osobą Henryka Liefelda łączy się pojęcie pierwszeństwa, nie tylko z uwagi na imponującą liczbę jego zwycięstw w

Gra piłkarzy angielskich musi imponować każdemu znawcy. Sa oni tak doskonale wyszkoleni że nie może być innowy, by ustępowali kolegom z kontynentu! Zgadamy się również z opinią tych dziennikarzy, którzy stale twierdzą, że Anglików stać na prowadzenie gry na modłę kontynentalną! Ba, nie wątpimy nawet, że robili by to lepiej, i sprawniej. Pozostaje więc do rozwiązania zagadka, dlaczego idą innymi drogami. Dlaczego Arsenal mający tak doskonałe jednostki trzyma się kurczowo jednego systemu, hamując ich bogate możliwości. Mamy zrozumienie dla konieczności wzmocnienia defensywy. W sposobie gry Arsenalu widzimy jednak nietylko wzmocnienie defensywy ale przede wszystkim — dobrowolne wyrzeczenie się atutów, którymi można by rozgrywać znacznie lepsze partie!

REAKCJA WIDOWNI

Pozostałaby jeszcze publiczność. Widownia angielska kształcona na rodzimych wzorach, ma dla nich wielkie zrozumienie. Ta sama widownia reaguje jednak bardzo impulsywnie na każdą akcję, przypominając raczej Kontywent. Leicester urozmaicił grę swoją nieoczekiwanymi płaskimi kombinacjami zupełnie à la Wiedeń, Budapeszt czy Praga.



DRAKE WALCZY Z SHARMANEM na meczu Arsenal - Leicester 0:0, u którym pisze obok nasz specjalny wysłannik

Nazwisko, którego blask nie gaśnie

Henryk Liefeld pierwszy automobilowy mistrz Polski

dowy A. P.; rok 1924 — raid między narodowy A. P.; rok 1926 — wyścig płaski we Lwowie (szybkość 127 km/godz.), wyścigi okrzęzne w Poznaniu; rok 1927 — wyścig płaski w Łodzi (szybkość 127 km/godz.), pierwszy Wyścig Tatrzanski; rok 1928 — wyścig płaski we Lwowie (szybkość 164 km/godz.); rok 1930 — wyścig płaski w Łodzi (szybk. 164 km/godz.), wyścig płaski w Katowicach (szybkość 156 km/godz.), pierwsze wyścigi okrzęzne we Lwowie, rok 1931 — wyścig o Puchar Bałtyku (szybkość 137 km/godz.).

Jak widzimy w karierze sportowej s.p. Henryka Liefelda przeważyła zwycięstwa w wyścigach, przy czym temperamentowi jego odpowiadały najlepiej wyścigi płaskie, w których można rozwinąć całkowitą szybkość samochodu. Dlatego też wyłączną domeną znakomitego kierowcy był polski rekord bezwzględnej szybkości na przestrzeni jednego kilometra ze startem z miejsca i w rozbiegu. Nie było nigdy w Polsce kierowcy ani samochodu, któryby mógł w tej dziedzinie zagrozić Liefeldowi.

Po raz pierwszy Henryk Liefeld pobił polski rekord szybkości w roku 1926 we Lwowie, osiągając na kilometrze z rozbiegu szybkość 151.713 km/godz. Wkrótce potem, na próbach szybkości pod Wyszkowem, po lepszy! ten wynik do 152.996 km/godz., a na kilometrze z miejsca osiągnął szybkość 98.441 km/godz. W roku 1928, na zawodach we Lwo

wie, poprawił rekord polski na kilometr z rozbiegu, osiągając szybkość 170.11 km/godz. Wreszcie w roku 1931, podczas prób bicia rekordów na szosie wilanowskiej pod Warszawą, ustalił następujące rekordy polski, dotychczas nie pobite: kilometr z rozbiegu — 184.673 km/godz., kilometr z miejsca 127.779 km/godz. W momencie ustanawiania rekordy powyższe były bardzo zbliżone do ówczesnych wyników osiągniętych przez kierowców zagranicznych na terenie międzynarodowym.

W uznaniu licznych zwycięstw i zasług położonych dla rozwoju sportu samochodowego w Polsce inż. Henryk Liefeld w roku 1927 tytuł Pierwszego Mistrza w Jeździe Automobilowej. T. Gr.

BELGIA

Ostatnia niedziela przyniosła tylko jedną zmianę w tabeli. Boom wygrywając z CS Brugge 4:0, wysunął się z miejsca przodostatniego na dziesiąte.

Wyniki: Liersche—Union St. Gilloise 2:2, Antwerpen—White Star 5:2, FC Brugge—Daring 3:2, Beerschot—Gent 2:2, Olymp. Charleroi—Standard Lüttich 5:2, Mecheln—Anderlecht 6:1.

SZWECJA PRZECIWNIKIEM ANGLII

Następnym przeciwnikiem, którego Anglia zaprosi do siebie na jesieni roku przyszłego będzie Szwecja. Mecz odbędzie się w Middlesborough lub w Sunderland.

FATALNY TRENING

Reprezentacja Węgier, która jedzie do Szkocji, rozegrała mecz treningowy, który zakończył się katastrofą o brony węgierskiej. Mecz trwał tylko 50 minut; do 40 min. wynik brzmiał 3:3, potem w 10 minut strzelono reprezentacji 6 bramek. Co zrobić z obroną — oto nowy dylemat piłkarstwa węgierskiego.

DANIA — SZWECJA 10:6

Miedzypaństwowy mecz bokserski rozegrany w Kopenhadze wobec 7.000 widzów, zakończył się oczekiwanym zwycięstwem Duńczyków w stosunku 10:6. Wyniki: Kaj Frederiksen (D) pobił Hanssona; Viggo Frederiksen (D) pobił Almstroema; Kreuger (S) wygrał z Soerensem; Agren (S) pobił Nielsena; Petersen (D) pobił Oskara Agrena; Christensen (D) wygrał z Sandbergiem; Poul Jensen (D) pobił Anderssona i wreszcie mistrz Europy Tandberg (S) pobił Hermansena.



NOWY FRANCUZ

Jest nim naturalizowany piłkarz węgierski Simonyi, który z zapalem odbywa powinność wojskową w mundurze nowej ojczyzny.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową w kraju oraz w Czechosłowacji i Węgrzech ZI 1.50 miesięcznie; kwartalnie ZI 4.— W innych krajach europejskich oraz zamorskich ZI 2.20 miesięcznie. Kwartalnie ZI 6.— Cena ogłoszeń, za wiersz wysokość 1 mm, jednoszp.: opisowe 3.— ZI, specj. 1.— ZI, w tekście 80 gr. reklamy 40 gr. zagraniczne o 50% drożej.

Wydawnictwo i druk: „DOM PRASY” S. A., Warszawa, Marszałkowska 3. Centrala Tel. 8-02-40. Konto P. K. O. 13120. Przek. rozrach. Nr 55 Warszawa

Redaktor przyjmuje codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel od godz. 13 do 14. Redaktor naczelny: MARIAN STRZELECKI. Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW AUGUSTOWICZ. Filia: Jasna 10, tel. 693.72.